

Ołęderska zagroda

Symbolem rozległego Nadwiślańskiego i Chełmińskiego Zespołu Parków Krajobrazowych w woj. kujawsko-pomorskim jest drewniana zagroda z podcieniową wystawką we wsi Chrystkowo. Pierwsze

Bardzo duże zniszczenia oraz wyludnienie w czasie wojen szwedzkich w połowie XVII w. spowodowały osadzenie na prawie dziedzicznej dzierżawy nie tylko mennonitów, ale również chłopów narodowości pol-

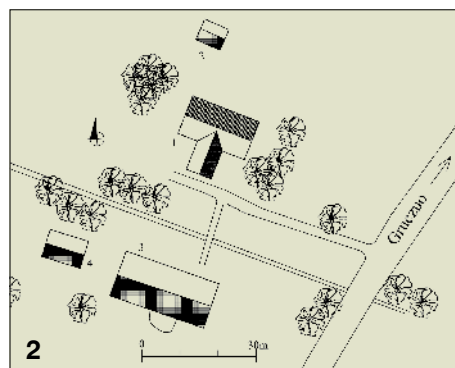
względem części mieszkalnej były to zagrody zespolone liniowe, w kształcie litery „L” lub „T”. W obrębie podwórza znajdowała się także duża, wolno stojąca stodoła o dwóch klepi-skach, zamykając przestrzeń od stro-



wzmianki dotyczące tej miejscowości pochodzą z XV w. Pierwotnie znajdował się w niej folwark. Jako osada nadwiślańska narazona była na liczne wylewy Wisły, co znacznie utrudniało uprawę roli. W tym samym czasie Żuławy Wiślane zasiedlane były przez osadników z Niderlandów – mennonitów, którzy opuszczali swoje ojczyste strony z powodu prześladowań na tle religijnym. Nowi przybysze, dzięki umiejętności osuszania terenów, bardzo szybko zdobyli uznanie wśród właścicieli ziemskich w Rzeczypospolitej. Podpisywali kontrakty osadnicze na prawie dziedzicznej dzierżawy, zawierane na kilkadziesiąt lat, dzięki czemu ich gospodarstwa mogły prężnie się rozwijać. Stawiając wały przeciwpowodziowe oraz kopiąc rowy melioracyjne, kształtowali krajobraz terenów nadwiślańskich. Najpowszechniejszym układem wsi, będącym wynikiem działania przybyszów z Niderlandów, były tzw. rzędówki. Do takich zaliczało się również Chrystkowo, gdzie nowi osadnicy przybyli w 1600 r.

skiej i niemieckiej; ogół ludności osadzonej na tym prawie określa się od tego momentu Ołędrami. Pod koniec XVIII w. Chrystkowo miało już status wsi chłopskiej. Parafie – ewangelicka i katolicka – znajdowały się w pobliskim Grucznie, przy czym liczba ludności ewangelickiej była przeważająca aż do okresu międzywojennego i dlatego po drugiej wojnie światowej nastąpiło prawie całkowite wysiedlenie mieszkańców wsi.

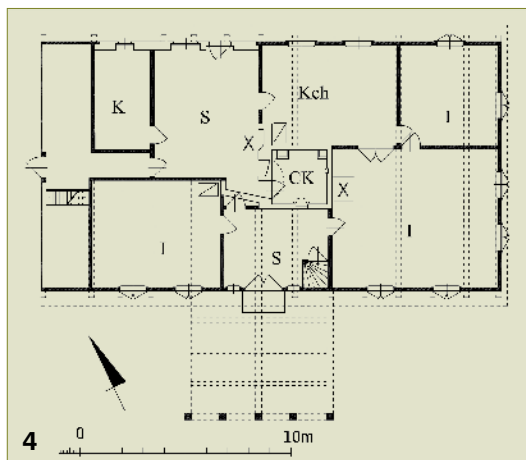
Drewniana zagroda w Chrystkowie zbudowana została przez Ołędów w drugiej połowie XVIII w. Obecnie tworzą ją cztery budynki: drewniany dom mieszkalny z podcieniową wystawką, suszarnia owoców, niewielki budynek mieszkalny i obora. Najcenniejszym obiektem jest oczywiście drewniany dom z podcieniową wystawką. Pierwotnie od strony zachodniej przylegała do niego obora i stodoła, tworząc pod jednym dachem zespoloną zagrodę liniową. Taki typowy dla zagród ołęderskich układ miał kilka odmian. W zależności od usytuowania obory i stodoły



ny zachodniej; stodoła uległa zniszczeniu w latach dziewięćdziesiątych XX w. Po stronie północnej stał spichlerz z wozownią i suszarnią owoców. Poza tym w obrębie zagrody, po stronie południowej, znajdowała się druga obora (lub chlew, zważywszy na rozmiary budynku; obecnie na zachowanych fundamentach postawiony został budynek mieszkalny), a obok po 1879 r. dostawiono duży budynek obory murowanej z cegły, w nim przetrwał do dziś system podestów, dzięki którym zwierzęta mogły przejść na wyższą kondygnację

podczas powodzi – jest to ostatni taki przykład w całym pasie nadwiślańskim. Można zatem stwierdzić, że rozplanowanie wszystkich elementów zagrody, choć częściowo zmienione, zachowało charakter układu dziewiętnastowiecznego.

Drewniany dom z wystawką o formie prostopadłościanu jest częściowo podpiwniczny, parterowy, z użytkowym poddaszem, nakryty dachem dwuspadowym. Znajdująca się po stronie południowej wystawka wsparta jest na pięciu słupach, ma dwuspadowy daszek o kalenicy prostopadłej do kalenicy dachu głównego. Dom zbudowany jest w konstrukcji wieńcowej na podmurówce kamienno-ceglanej. Ściana północna



1. Widok na zagrodę olęderską w Chrystkowie

2. Plan sytuacyjny zagrody
1 – dom drewniany z podcieniową wystawką, 2 – zrekonstruowana suszarnia owoców, 3 – obora powstała po 1879 r., 4 – współczesny budynek mieszkalny (oprac. Maciej Prarat)

3. Drewniany dom mieszkalny z podcieniową wystawką

4. Plan przyziemia domu z podcieniową wystawką
S – sieni, K – komora, I – izba, Kch – kuchnia, CK – czarna kuchnia (oprac. Maciej Prarat na podstawie: *Chrystkowo 21, inwentaryzacja rysunkowo-pomiarowa*, oprac. J. Moszczyński)

5. 6. Fragment domu z podcieniową wystawką wspartą na pięciu słupach (5) oraz część jednego ze słupów (6)

została w późniejszym okresie częściowo przemurowana z cegły. Ściana zachodnia, o konstrukcji szkieletowej, odeskowanej, powstała po rozebraniu obory, która w tym miejscu pierwotnie się zaczynała. Więźba dachowa, o dwóch użytkowych kondygnacjach, ma konstrukcję jętkowo-stolcową. Na

środku poddasza znajduje się komin butelkowy z wędzarnią.

Układ funkcjonalno-przestrzenny domu również w ciągu wieków podlegał licznym zmianom. Zachował się podział dwutraktowy, z wejściem w ścianie północnej, południowej i zachodniej. Pierwotnie wejście

w ścianie północnej i południowej prowadziło do skomunikowanych ze sobą sieni. Sieni w trakcie południowym (reprezentacyjna, za podcieniową wystawką) prowadziła do głównej izby po stronie wschodniej oraz mniejszej izby od strony obory, być może przeznaczonej dla służby.



7

7. Okno ościeżnicowe w ścianie południowej wraz z okiennicami ramowo-płycinowymi o jednej płycinie

8. Oryginalne drzwi kuchenne konstrukcji ramowo-płycinowej

9. Poddasze domu, na osi środkowej komin butelkowy z później dostawioną wędzarnią

(zdjęcia: Maciej Prarat)



8

Trakt północny dzielił się na sień skomunikowaną z podwórzem, komorą od strony obory oraz pomieszczeniem kuchni. Z niej prowadziło przejście do komory oraz głównej izby. Z czasem sień północną zamieniono w pomieszczenie kuchenne. Postawiono kaflową kuchnię z przewodem kominowym sięgającym poddasza. Dzięki temu do kominu butelkowego dostawiono dużą wędzarnię w partii poddasza, a samo wejście zostało znacznie zmniejszone. Ostatnie większe zmiany w układzie przestrzennym nastąpiły po 1945 r. Wtedy to najprawdopodobniej zamurowano przejście pomiędzy sieniami, podzielono główną izbę na dwa mniejsze pomieszczenia, wprowadzając tam kuchenkę oraz dodatkowe drzwi z głównej izby do komory, która zamieniona została na izbę mieszkalną. Był to rezultat przystosowania domu dla dwóch rodzin. Taka praktyka często stosowana była w dużych gospodarstwach olęderskich. Na poddaszu znajdowały się dwa pomieszczenia: jedno w ścianie szczytowej, drugie w podcieniowej wystawce.

W pasie Doliny Dolnej Wisły charakterystyczny element domów olęderskich – podcieniowa wystawka zachowała się poza Chrystkowie tylko w Kanicznach oraz Mątawach. Pierwotnie służyła ona jako spichlerz, z czasem zmieniła przeznaczenie na izbę mieszkalną. Wystawka w Chrystkowie mogła służyć obu celom, o czy świadczą okna we wszystkich ścianach oraz brak połączenia tych izb z systemem paleniskowo-dymnym (model taki zastosowano w domu z Mątaw, co jednoznacznie świadczy już o stałym, mieszkalnym



9

charakterze izb). To okresowo mieszkalne przeznaczenie spowodowane było zapewne powodziami. Świadczy o tym napis wykonany ołówkiem na jednej z belek stropowych: „6 koni, 6 krów, 3 prosiaki utopiły się podczas powodzi w 1888 r. 7 stóp w stajni, 29 stóp wody na Wiśle”. Bardzo interesujące są szklone w ołowiu okna wystawki. Częściowo zachowały się także oryginalne drzwi ramowo-płycinowe, o ozdobnie wyciętych krańcach płycin, zdradzając wzorce rokokowe, a przez to sugerując okres powstania budynku.

Zagroda w Chrystkowie jest najstarszym zachowanym przykładem budownictwa olęderskiego na terenie Doliny Dolnej Wisły i jako jedna z nielicznych ma podcieniową wystawkę. Możliwa do uchwycenia dynamika przekształceń, którym podlegała, jest odzwierciedleniem przemian w rozwoju rolnictwa

w XIX w. W 1996 r. zagroda stała się ośrodkiem muzealno-dydaktycznym Parku Krajobrazowego; na jej terenie znajduje się hodowla starych odmian drzew owocowych. Jest objęta ochroną konserwatorską jako najcenniejszy obiekt budownictwa wiejskiego, zachowany w miejscu, w którym został postawiony i gdzie żyło kilka pokoleń. Obecny stan drewnianego domu z wystawką jest zadowalający; w ostatnich latach całkowicie wymieniono strzechę. W niedługim czasie przydałby się jednak remont ścian nośnych i podcieniowej wystawki, a przy tej okazji można by się też pokusić o odtworzenie oryginalnego układu przestrzenno-funkcjonalnego oraz niektórych detali i na koniec stworzyć dobrze przemyślaną wystawę, przypominającą warunki życia i pracy na terenie nizin zalewowych.

Maciej Prarat